

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 26 listopada 2015 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Ł. w Z. zobowiązał M. G. do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń za okres od 1 stycznia 2015 roku do 31 sierpnia 2015 roku w łącznej kwocie 8.553,68 zł i odsetek za okres od 16 stycznia 2015 roku do 26 listopada 2015 roku, tj. do dnia wydania decyzji w kwocie 390, 41 zł, co łącznie stanowi kwotę 8.944,09 zł.

/decyzja z dnia 26 listopada 2015 roku k. 133 akt ZUS/

Wnioskodawczynie złożyła odwołanie w dniu 15 stycznia 2016 roku wnosząc o przywrócenie terminu do wniesienia odwołania. Skarżąca wskazała, że od początku 2014 roku nie zamieszkuje z matką pod adresem, gdzie wysłana została decyzja ZUS z dnia 26 listopada 2015 roku. Przedmiotową decyzję odebrała jej matka i przekazała ją w okresie noworocznym. Ubezpieczona podniosła, że po odebraniu decyzji starała się o uzyskanie pomocy prawnej w punktach, gdzie ta pomoc była świadczona nieodpłatnie. Wnioskodawczynie podkreśliła, że dopiero w dniu 8 stycznia 2016 roku udało się jej uzyskać poradę prawną i wówczas została ona poinformowana o możliwości złożenia odwołania. Wnioskodawczynie wskazała, że jest uczennicą II klasy gimnazjum i nie zna obowiązujących przepisów prawa. Ponadto odwołująca się wskazała, że w kwietniu 2014 roku zaszła w ciążę i miała wtedy 17 lat. Początkowo czuła się dobrze. Skończyła I klasę gimnazjum i otrzymała promocję do klasy II. W sierpniu 2014 roku trafiła do szpitala z rozpoznaniem „poronienie zagrażające”. Stan ciężarnej i dziecka udało się ustabilizować w związku z tym od września 2014 roku podjęła naukę w klasie II, jednak stan zdrowia uległ pogorszeniu i od października 2014 roku przebywała na zwolnieniu lekarskim. Natomiast w dniu (...) urodziła syna. Była przekonana, że należy się jej urlop macierzyński, który chciała wykorzystać i wrócić do nauki od nowego roku szkolnego. Co też zrobił, ponieważ od dnia 1 września 2015 roku jest słuchaczką trzeciego semestru gimnazjum w Gimnazjum dla Dorosłych w Ł..

/odwołanie z dnia 15 stycznia 2016 roku k. 2 -7/

W odpowiedzi na odwołanie z dnia 25 stycznia 2016 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Ł. w Z. wniósł o odrzucenie odwołania z uwagi na przekroczenie przez wnioskodawczynię miesięcznego terminu do złożenia odwołania określonego w art. 477⁹ § 1 k.p.c. Organ rentowy wskazał, że w danych dotyczących osoby pełnoletniej - uprawnionej do renty rodzinnej złożonych w organie rentowym w dniu 1 grudnia 2014 roku ubezpieczona wniosła o wypłatę renty rodzinnej na jej nazwisko pod adres zameldowania. Następnie wnioskodawczynie nie dokonała zmiany adresu do korespondencji. W zaświadczeniu Gimnazjum dla Dorosłych w Ł. z dnia 1 września 2015 roku również podano adres zameldowania wnioskodawczym jako adres do korespondencji.

/odpowiedź na odwołanie z dnia 25 stycznia 2016 roku k. 15 - 15 verte/

Postanowieniem z 17 listopada 2016 roku Sąd Okręgowy odrzucił odwołanie ubezpieczonej M. G. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddziału w Ł. z dnia 26 listopada 2015 roku i orzekł o kosztach pomocy prawnej udzielonej ubezpieczonej z urzędu.

Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawczynie M. G. urodziła się w dniu (...), jest ona uczennicą drugiej klasy Gimnazjum dla Dorosłych w P. od 22 września 2015 roku i uczęszcza na zajęcia dwa razy w tygodniu. Ubezpieczona w okresie od 2 grudnia 2015 roku do 15 stycznia 2016 roku była osobą zdrową i uczyła się. Wnioskodawczynie zamieszkiwała sama z dzieckiem w wynajętym mieszkaniu na ul. (...) w P., a zameldowana była pod adresem matki: P., ul. (...). W grudniu 2015 roku wnioskodawczynie uczęszczała do szkoły. Gdy ubezpieczona przebywała poza domem jej dzieckiem opiekowała się matka bądź koleżanka.

Decyzją z dnia 26 listopada 2015 roku została wysłana do wnioskodawczynie w dniu 27 listopada 2015 roku. Następnie została wydana i doręczona wnioskodawczynie osobiście na adres zameldowania: ul. (...), (...)-(...) P. w dniu 2 grudnia 2015 roku. Przedmiotowy adres zameldowania ubezpieczona wskazała jako adres do korespondencji we wniosku

o rentę rodzinną. Następnie wnioskodawczyni nie dokonała zmiany adresu do korespondencji. W zaświadczeniu Gimnazjum dla Dorosłych w Ł. z dnia września 2015 roku również podano adres zameldowania wnioskodawczyni jako adres do korespondencji. Zgodnie z ustaleniami Sądu Okręgowego powyższą decyzję ZUS wnioskodawczyni odebrała osobiście w dniu 2 grudnia 2015 roku, ubezpieczona nie przeczytała dokładnie pouczenia do zaskarżonej decyzji, jednakże wiedziała jaki jest termin do złożenia odwołania. Wnioskodawczyni nie wniosła odwołania, bo postanowiła skorzystać wcześniej z darmowej pomocy prawnej. Początkowo nie było wolnego terminu w bezpłatnej poradni prawnej, potem był okres świąteczny a po świętach punkt ten był nieczynny. W dniach 8 grudnia i 14 grudnia 2015 roku wnioskodawczyni była osobiście w organie rentowym, bo składała zaświadczenia ze szkoły, ale nie złożyła wtedy odwołania od decyzji ZUS. Ostatecznie w styczniu 2016 roku wnioskodawczyni stawiała się w punkcie bezpłatnej pomocy prawnej na ul. (...) w P.. Adwokatka napisała za nią odwołanie.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy w Łodzi ustalił w oparciu o dokumenty załączone do akt sprawy, akt ZUS oraz o zeznania świadka - M. K. - matki wnioskodawczyni, w której mieszkaniu jest ona zameldowana a nadto także o zeznania ubezpieczonej M. G.. Sąd pierwszej instancji wskazał, że wnioskodawczyni w odmienny sposób tłumaczyła okoliczność otrzymania zaskarżonej decyzji w odwołaniu a inaczej na rozprawie w dniu 8 listopada 2016 roku. W odwołaniu bowiem stwierdziła, iż zaskarżoną decyzję odebrała jej matka i przekazała jej w okresie noworocznym, a na rozprawie w dniu 8 listopada 2016 roku zeznała ona, iż odebrała tę decyzję osobiście w dniu 2 grudnia 2015 roku po okazaniu jej zwrotnego potwierdzenia odbioru zaskarżonej decyzji, na której widnieje jej imię i nazwisko oraz data odbioru tej decyzji. Zdaniem Sądu Okręgowego zebrany materiał dowodowy nie nasuwa wątpliwości i pozwala tym samym na wydanie rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. Sąd oddalił wniosek dowodowy pełnomocnika wnioskodawczyni o zwrócenie się do jednostek służby zdrowia celem nadesłania historii choroby dziecka M. G., gdyż nie ma on istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia i zmierzałby on tylko i wyłącznie do nieuzasadnionego przedłużenia postępowania w świetle okoliczności, że w okresie terminu do złożenia odwołania ubezpieczona była osobą zdrową i uczęszczała wówczas do szkoły, była dwa razy w siedzibie ZUS a dzieckiem opiekowały się inne osoby. Wnioskodawczyni w toku procesu nie podniosła okoliczności, iż to choroba dziecka uniemożliwiła jej złożenie odwołania, a jedynie podkreśliła duży koszt leków związany z tą chorobą.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji uznał, że okoliczności faktyczne uzasadniają zastosowanie art. 477⁹ § 3 k.p.c. W ocenie Sądu Okręgowego opóźnienie w złożeniu odwołania nie jest nadmierne, gdyż odwołanie, którego termin upłynął 2 stycznia 2016 roku, zostało złożone 15 stycznia 2016 roku, to jednak odwołująca się nie wykazała, aby opóźnienie nastąpiło z przyczyn od niej niezależnych.

Zdaniem Sądu Okręgowego powoływanie się przez odwołującą się na to, iż mimo, że wiedziała jaki jest termin do złożenia odwołania od decyzji ZUS, nie zaskarżyła tej decyzji, bo chciała najpierw otrzymać darmową pomoc prawną nie jest dostatecznym argumentem na usprawiedliwienie uchybienia terminowi. Ubezpieczona w okresie od 2 grudnia 2015 roku do 15 stycznia 2016 roku była osobą całkowicie zdrową i poruszała się oraz funkcjonował bez problemów, przebywała w mieście, uczęszczała do szkoły a jej dzieckiem opiekowały się osoby trzecie. Ponadto w dniach 8 grudnia i 14 grudnia 2015 roku wnioskodawczyni była osobiście w organie rentowym, bo składała zaświadczenia ze szkoły i pomimo tego przez ten okres nie złożyła ona odwołania od decyzji ZUS, nie przeczytała nawet dokładnie pouczenia znajdującego się pod decyzją, co sama przyznała.

Sąd Okręgowy stwierdził, że mimo przekroczenia ustawowego terminu w przedmiotowym postępowaniu nie wskazano okoliczności usprawiedliwiających niedopełnienie czynności w terminie takich jak np. zdarzenie nagłe, uniemożliwiające dokonanie czynności, którego strona nie mogła przewidzieć i zabezpieczyć się przed jego skutkami.

Uwzględniając wszystkie wskazane wyżej okoliczności oraz okoliczność przekroczenia terminu przez ubezpieczoną do złożenia odwołania i braku dowodów potwierdzających złożenie odwołania w terminie bądź nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującej się, Sąd Okręgowy w Łodzi uznał, iż odwołanie w niniejszej sprawie jest spóźnione oraz podlega odrzuceniu na podstawie art. 477⁹ § 3 k.p.c.

Kwotę nieopłaconych kosztów zastępstwa procesowego pełnomocnika z urzędu wnioskodawczyni Sąd zasądził stosownie do art. 29 ust. 1 ustawy prawo o adwokaturze z dnia 26 maja 1982 r. (Dz. U. z 2002 roku nr 123 poz. 1058) oraz § 2 i § 4 w zw. z § 15 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu. (DZ. U. z 2015 r., poz. 1801 tj.)

/postanowienie Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 17 listopada 2016 roku wraz z uzasadnieniem – k. 64 oraz 73 - 77 verte/

Ubezpieczona zaskarżyła postanowienie Sądu Okręgowego w całości. W zażaleniu wniosła o uchylenie orzeczenia, zniesienie postępowania w zakresie obejmującym rozprawę przeprowadzoną w dniu 8 listopada 2016 roku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, a w razie nieuwzględnienia zarzutu nieważności postępowania z uwagi na pozbawienie możliwości obrony swych praw, ubezpieczona wniosła o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania wraz z orzeczeniem o kosztach postępowania przed sądem pierwszej instancji według norm przepisanych, zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującej się kosztów postępowania przed sądem drugiej instancji według norm przepisanych, przyznanie pełnomocnikowi odwołującej się wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną z urzędu w postępowaniu przed sądem drugiej instancji, zważywszy na fakt, że koszty tej pomocy nie zostały poniesione w całości ani w części a także podwyższenie wynagrodzenia pełnomocnika odwołującej się za pomoc prawną udzieloną jej z urzędu przed sądem pierwszej instancji o kwotę 2.509,20 zł. Ponadto, ubezpieczona wniosła o zwrócenie się do Punktu Nieodpłatnej Pomocy Prawnej przy ul. (...) w P. i zobowiązanie go do udzielenia informacji, czy odwołująca się korzystała z nieodpłatnej pomocy prawnej w tym Punkcie i kiedy ewentualnie udzielenie takiej pomocy miało miejsce dla stwierdzenia, że odwołująca się uchybiła terminowi wniesienia odwołania z przyczyn od siebie niezależnych.

Zaskarżonemu orzeczeniu ubezpieczona zarzuciła naruszenie przepisów postępowania mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia, tj.:

- art. 224 § 1 k.p.c. przez niezastosowanie polegające na zamknięciu rozprawy bez udzielenia głosu stronom i ich pełnomocnikom, co stanowi uchybienie procesowe uzasadniające nieważność postępowania na podstawie art. 379 pkt 5 k.p.c. z powodu pozbawienia strony odwołującej się możliwości obrony swych praw, gdyż uniemożliwiło pełnomocnikowi strony odwołującej się złożenie wniosków dowodowych zmierzających do wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy oraz uzupełnienie stanowiska procesowego przez wyjaśnienie, na czym ma polegać wnioskowana przez stronę odwołującą się zmiana zaskarżonej decyzji organu rentowego, a także zaprezentowanie sądowi istotnych okoliczności podsumowujących proces,

- art. 477⁹ § 3 k.p.c. przez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu, że przesłanka zaistnienia przyczyn niezależnych od odwołującej się jest tożsama z brakiem możliwości przypisania jej. winy, jak również polegająca na przyjęciu, że w zakresie pojęcia przyczyn niezależnych od odwołującej się nie mieści się brak możliwości skorzystania przez odwołującą się z fachowej pomocy prawnej w terminie wcześniejszym i nieznaną prawo, co w konsekwencji doprowadziło do błędnej decyzji procesowej w postaci odrzucenia odwołania,

- art. 233 § 2 k.p.c. przez przyjęcie niezgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, że: po pierwsze osobiste stawiennictwo w placówce organu rentowego w dniach 8 i 14 grudnia 2015 r., w czasie którego nie złożyła ona odwołania stanowi dowód braku należytej staranności odwołującej się w prowadzeniu własnych spraw, choć odwołująca się wyraźnie wyjaśniała, że nie zna prawa i nie rozumie przepisów i procedur sądowych, a sam fakt stawiennictwa w placówce organu rentowego nie jest jednoznaczny ze stwierdzeniem, że odwołująca się wiedziała, w jaki sposób należy zaskarżyć decyzję, zaś może być poczytywany przeciwnie, tzn. jako dołożenie należytej staranności w prowadzeniu własnych spraw, po drugie osoba z wykształceniem podstawowym, wykazująca znaczny stopień niezaradności życiowej i nierozumiejącą przepisów prawnych jest w stanie samodzielnie podejmować jakiegokolwiek czynności procesowe, polegające choćby na sporządzeniu odwołania, nawet jeśli ostatecznie zrozumiałaby pouczenie znajdujące się pod treścią zaskarżonej decyzji, a także wskazanie przez Gimnazjum dla Dorosłych w Ł. w zaświadczeniu

adresu przy ul. (...) we wrześniu 2015 roku stanowi dowód mający znaczenie dla oceny, czy doręczenie decyzji w grudniu 2015 roku odbyło się zgodnie z przepisami postępowania administracyjnego,

- art. 227 k.p.c. w zw. z art. 217 § 2 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c. przez oddalenie wniosku dowodowego o zwrócenie się do jednostek służby zdrowia celem nadesłania historii choroby dziecka odwołującej się, mimo że wniosek ten zmierza do ustalenia istotnych okoliczności faktycznych sprawy uzasadniających odstąpienie od żądania zwrotu świadczeń rentowych na podstawie art. 84 ust. 8 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych,

- art. 217 § 2 k.p.c. w zw. z art. 224 § 1 k.p.c. przez jego niezastosowanie polegające na nierozstrzygnięciu wszystkich zgłoszonych w toku postępowania wniosków strony odwołującej się, w szczególności wniosku zawartego w piśmie przygotowawczym z dnia 17.10.2016 r. o zobowiązanie organu rentowego do przedstawienia wyliczenia kwot określonych w decyzji o zwrocie nienależnie pobranych świadczeń oraz wniosków zawartych w piśmie z dnia 15.11.2016 r. zwłaszcza wniosku o zwrócenie się do Punktu Nieodpłatnej Pomocy Prawnej przy ul. (...). J. 10 w P. i zobowiązanie go do udzielenia informacji, czy odwołująca się korzystała z nieodpłatnej pomocy prawnej w tym Punkcie i kiedy ewentualnie udzielenie takiej pomocy miało, miejsce, mimo że wnioski te zmierzały do wykazania okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy,

- art. 98 § 3 k.p.c. w zw. z art. 29 ust. 2 ustawy prawo o adwokaturze i § 15 ust. 2 oraz § 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu przez przyznanie na rzecz pełnomocnika odwołującej się stawki określonej na podstawie § 15 ust. 2 rozporządzenia z pominięciem wynikającej z § 5 tego aktu prawnego reguły, że w sprawach nieokreślonych w rozporządzeniu wysokość opłat ustala się, przyjmując za podstawę opłatę maksymalną w sprawach o najbardziej zbliżonym rodzaju.

/zażalenie k. 80 -85/

Sąd Apelacyjny postanowieniem z dnia 8 lutego 2017 roku w sprawie III AUz 16/17 uchylił w/w zaskarżone postanowienie pozostawiając Sądowi Okręgowemu w Łodzi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego. Sąd wskazał, że przede wszystkim zgodzić się należy z zarzutem, że Sąd pierwszej instancji przed zamknięciem rozprawy nie udzielił stronom głosu. Jak wynika z protokołu rozprawy z 8 listopada 2015 roku (e- protokół k. 57) po złożeniu przez pełnomocnika odwołującej się zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c. przewodnicząca zamknęła rozprawę, nie udzielając głosu stronom celem zgłoszenia ewentualnych dalszych wniosków bądź wygłoszenia mowy końcowej. Zapisy w skróconym protokole pisemnym (k. 56 - odwrot) jakoby pełnomocnik odwołującej przed zamknięciem rozprawy popierał odwołanie, a pełnomocnik organu rentowego wnosił o jego odrzucenie nie znajdują potwierdzenia w treści protokołu elektronicznego.

Nadto Sąd pierwszej instancji uznając, że przekroczenie terminu do wniesienia odwołania nie nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującej się nie wziął pod uwagę wszystkich okoliczności faktycznych dotyczących ubezpieczonej. W szczególności nie wziął pod uwagę jej młodego wieku (ukończyła 18 lat w dniu (...)), braku wykształcenia i pewnej nieporadności związanej z sytuacją faktyczną w jakiej się znalazła, a którą opisała w odwołaniu. Sama zajmuje się jednorocznym dzieckiem i jednocześnie uczy się w gimnazjum dla dorosłych. Jak podniosła w odwołaniu dziecko jest chore i wymaga specjalnej opieki medycznej, stąd też oddalenie przez Sąd pierwszej instancji wniosków dowodowych do wykazania tej okoliczności było błędem, gdyż choroba dziecka mogłaby być uznana jako usprawiedliwiona przyczyna opóźnienia w złożeniu odwołania. Okoliczność, że skarżąca głównie powoływała się na swoją nieporadność i szukanie pomocy prawnika w celu złożenia odwołania nie może przesądzać o braku po stronie odwołującej się należytej staranności, dbałości o swoje interesy.

Sąd Apelacyjny wskazał, że przy stosowaniu (...)§ 3 k.p.c. nie bada się zawinienia odwołującego się, tak jak ma to miejsce przy ogólnych zasadach przywracania terminów do dokonania czynności procesowych, gdyż instytucja przywracania terminów określona w art. 168 k.p.c. nie ma tutaj zastosowania. Stąd też odwoływanie się Sądu pierwszej instancji do orzecznictwa Sądu Najwyższego zawierającego wykładnię art. 168 k.p.c., a w szczególności „niezawinionych przyczyn uchybienia terminu” należy uznać za nietrafione, aczkolwiek niewątpliwie „niezawinione

przyczyny” mogą być uznane za „przyczyny niezależne” w rozumieniu (...)§ 3 k.p.c. Regulacja zawarta w art. 477⁹ § 3 k.p.c. daje sądowi większą swobodę przy ocenie przesłanek dopuszczalności rozpoznania odwołania wniesionego po terminie, a pojęcie „przyczyn niezależnych” jest szersze od „przyczyn niezawinionych”. Tymczasem z treści uzasadnienia zaskarżonego postanowienia wynika, że Sąd pierwszej instancji przyjął, że opóźnienie w złożeniu odwołania od decyzji wymienionej na wstępie było zawinione przez skarżącą i uznał to za wystarczającą podstawę do odrzucenia odwołania.

W odrębnym postępowaniu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych Sąd z urzędu, w trakcie wstępnego badania sprawy, dokonuje nie tylko sprawdzenia zachowania przez stronę terminu do wniesienia odwołania, ale także - w przypadku stwierdzenia opóźnienia - ocenia jego rozmiar oraz przyczyny. Sąd ma dyskrejonalną możliwość potraktowania spóźnionego odwołania tak, jakby zostało wniesione w terminie. Może tego dokonać pod warunkiem uznania, że przekroczenie terminu nie jest nadmierne oraz że nastąpiło z przyczyn niezależnych od skarżącego. Stosownie do oceny tych okoliczności odwołanie odrzuca albo nadaje mu bieg. (por. uzasadnienie powołanego przez Sąd I instancji wyroku SN w sprawie II UKN 555/98).

Sąd Apelacyjny zważył, że ustawodawca w art. 477⁹§ 3 k.p.c. nie definiuje pojęć zawartych w tym przepisie, takich jak: „przekroczenie terminu nie jest nadmierne” i „z przyczyn niezależnych od osoby wnoszącej odwołanie”. Zatem ocena, czy przekroczenie terminu wniesienia odwołania nie jest nadmierne i czy przekroczenie to nastąpiło z przyczyn niezależnych od osoby wnoszącej odwołanie, pozostawiona została swobodnej ocenie sędziowskiej, jak to słusznie zauważył Sąd pierwszej instancji, i zależy od okoliczności, w których doszło do przekroczenia terminu.

Ustalenie, że w okresie poprzedzającym, jak i w dacie upływu terminu do wniesienia odwołania skarżąca z powodu okoliczności życiowych oraz pewnej nieporadności życiowej nie była w stanie zachować terminu wniesienia odwołania jest wystarczającą podstawą do przyjęcia, że wniesienie odwołania po terminie nastąpiło z przyczyn od niej niezależnych. W niniejszej sprawie wiarygodne jest twierdzenie, że nie była w stanie podejmować racjonalnych decyzji, a fakt, że w tym czasie była osobą zdrową nie ma tutaj żadnego znaczenia. Nie chodzi tutaj bowiem o samą zdolność do wysłania, czy też zanieśienia odwołania do organu rentowego, lecz o zdolność do jego sporządzenia i wniesienia w terminie. Istotnym jest bowiem to, czy w ostatnim dniu upływu terminu nie było przeszkód do wniesienia odwołania.

Jak już to wykazano wyżej przeszkody takie, w ocenie Sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie zaistniały. Termin do złożenia odwołania upłynął w dniu 2 stycznia 2016 roku, jednak całokształt okoliczności, w jakich znalazła się wnioskodawczyni przed tym dniem uzasadnia brak możliwości jego dochowania. Wnioskodawczyni jest osobą bardzo młodą, mieszka sama, uczy się i samodzielnie zajmuje się chorym dzieckiem. Brak wykształcenia oraz doświadczenia życiowego związany z młodym wiekiem wnioskodawczyni, a także potrzeba skupienia się na opiece nad chorym dzieckiem oraz pogodzenia nauki w gimnazjum z obowiązkami rodzicielskimi a w konsekwencji potrzeba dostosowania się do zupełnie nowej sytuacji życiowej oraz ogólna nieporadność życiowa ubezpieczonej stanowią przeszkody uzasadniające brak możliwości wniesienia odwołania w terminie.

/postanowienie Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 2 lutego 2017 roku wraz z uzasadnieniem – k. 98 oraz 99- 103/

Na rozprawie w dniu 16 listopada 2017 roku pełnomocnik wnioskodawczyni poparł odwołanie oraz wniósł o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz o zwrot kosztów postępowania. Ponadto wnosi o ustalenie wysokości wynagrodzenia według paragrafu 6 przy ustaleniu wartości przedmiotu sporu, w tym za postępowanie zażaleniowe. Z kolei pełnomocnik ZUS wniósł o oddalenie odwołania.

/stanowiska stron e -protokół z dnia 16 listopada 2017 roku 00:02:09 - 00:07:10 i 00:09:34- 00:12:01/

Rozpoznając ponownie sprawę, Sąd Okręgowy w Łodzi ustalił następujący stan faktyczny:

Wnioskodawczyni M. G. urodziła się w dniu (...).

/okoliczność bezsporna druk ZUS Rw -3 k. 120 akt ZUS/

Sąd Okręgowy w Łodzi IX Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Ł. wyrokiem w sprawie IX U 53/11 z dnia 15 kwietnia 2011 roku zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Ł. z dnia 29 grudnia 2010 roku w ten sposób, że przyznał M. G. prawo do renty rodzinnej po zmarłym ojcu T. G. od dnia 1 grudnia 2010 roku.

/wyrok z dnia 15 kwietnia 2010 roku k. 43 akt ZUS/

Decyzją z dnia 30 maja 2011 roku - w wyniku wykonania wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 15 kwietnia 2010 roku - ZUS przyznał wnioskodawczyni rentę rodzinną po zmarłym ojcu T. G. od dnia 1 grudnia 2010 roku.

/decyzja z dnia 30 maja 2011 roku k. 107 - 108 akt ZUS/

Ubezpieczona w roku szkolnym 2013 (...) była uczennicą klasy (...) nr 3 im. T. K. z oddziałami integracyjnymi w P.. W czerwcu 2014 roku nie uzyskała promocji do klasy trzeciej (miała kilka ocen niedostatecznych, była nieklasyfikowana z trzech przedmiotów z uwagi na bardzo dużą absencję na lekcjach - 299 godzin nieusprawiedliwionych - otrzymała naganną ocenę z zachowania ze względu na wulgarnie zachowanie, przeklinanie, szykanowanie uczniów, oznaki zdemoralizowania. Od września 2014 roku powtarzała klasę drugą, była uczennicą klasy II E. W dniach od 1 do 19 września opuściła 31 godzin lekcyjnych bez usprawiedliwienia. Od 22 września 2014 roku nie realizowała obowiązku szkolnego, ponieważ okazało się, że jest w ciąży. Do 2 grudnia opuściła 273 godziny lekcyjne. Wszystkie lekcje były usprawiedliwione, uczennica dostarczała zwolnienia od lekarza ginekologa.

W dniu 2 grudnia 2014 roku ze względu na ukończenie 18 lat i nie realizowanie obowiązku szkolnego, została skreślona z listy uczniów uchwałą Rady Pedagogicznej, w oparciu o §10 pkt.3 ppkt 5 statutu Gimnazjum.

/pismo z dnia 17 października 2017 roku k. 138, decyzja nr (...) z dnia 8 grudnia k. 139, uchwała nr 6/2014/2015 z dnia 2 grudnia 2014 roku k. 140, statut Gimnazjum k.147-205/

W dniu 14 stycznia 2015 roku wnioskodawczyni urodziła syna.

/skrócony odpis aktu urodzenia k. 9/

W dniu 15 lipca 2015 roku wnioskodawczyni M. G. złożyła dokumenty do Gimnazjum dla Dorosłych w Ł. przy ul. (...), została przyjęta w semestrze jesiennym roku szkolnego 2015/2016 na semestr trzeci.

/pismo z dnia 14 października 2015 roku k. 131 akt ZUS/

Ubezpieczona w okresie od 2 grudnia 2015 roku do 15 stycznia 2016 roku była osobą zdrową i uczyła się. Wnioskodawczyni zamieszkiwała sama z dzieckiem w wynajętym mieszkaniu na ul. (...) w P., a zameldowana była pod adresem matki: P., ul. (...). W grudniu 2015 roku wnioskodawczyni uczęszczała do szkoły. Gdy ubezpieczona przebywała poza domem to jej dzieckiem opiekowała się matka bądź koleżanka. Dziecko wnioskodawczyni ma atopowe zapalenie skóry i wymaga stałego leczenia.

/zeznania wnioskodawczyni e - protokół z dnia 8 listopada 2016 roku 00:07:55 w zw. z 00:34:09 - 00:44:30, zeznania świadka M. K. e - protokół z dnia 8 listopada.2016 roku 00:18:58 - 00:24:47, umowa najmu lokalu z dnia 13 maja 2015 roku k. 26 - 27/

Ustalając stan faktyczny Sąd oddalił wniosek dowodowy pełnomocnika wnioskodawczyni o zażądanie dokumentacji medycznej dotyczącej leczenia jej syna. Przeprowadzenie wskazanego dowodu było niepotrzebne, ponieważ Sąd nie kwestionuje faktu choroby syna wnioskodawczyni ani potrzeby prowadzenia stałego leczenia. W związku z tym żądanie wskazanej dokumentacji potwierdzającej prowadzony proces leczenia było zbędne, z uwagi na fakt, iż okoliczność ta nie była negowana przez żadną ze stron procesu.

W tym stanie faktycznym podejmowane czynności w zakresie nadesłania dokumentacji medycznej dotyczącej leczenia syna wnioskodawczyni, doprowadziłyby jedynie do przedłużenia się postępowania przed Sądem pierwszej instancji, w obliczu wyjaśnionych już okoliczności.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie wnioskodawczyni jest zasadne.

Zgodnie z art. 68 ust 1 do ust. 6 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 17 grudnia 1998 r. (Dz. U. 2015 r., poz. 748) dzieci własne, dzieci drugiego małżonka i dzieci przysposobione mają prawo do renty rodzinnej: 1) do ukończenia 16 lat; 2) do ukończenia nauki w szkole, jeżeli przekroczyły 16 lat życia, nie dłużej jednak niż do osiągnięcia 25 lat życia, albo 3) bez względu na wiek, jeżeli stały się całkowicie niezdolne do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolne do pracy w okresie, o którym mowa w pkt 1 lub 2.

Na mocy art. 138 ust. 1 cytowanej ustawy osoba, która nienależnie pobrała świadczenia, jest obowiązana do ich zwrotu.

Za nienależnie pobrane świadczenia w rozumieniu ust. 1 uważa się:

1) świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenia była pouczona o braku prawa do ich pobierania;

2) świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie fałszywych zeznań lub dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd przez osobę pobierającą świadczenia.

Za nienależnie pobrane świadczenia w rozumieniu ust. 1 uważa się również świadczenia wypłacone z przyczyn niezależnych od organu rentowego osobie innej niż wskazana w decyzji tego organu (ust. 3)

Nie można żądać zwrotu kwot nienależnie pobranych świadczeń za okres dłuższy niż 12 miesięcy, jeżeli osoba pobierająca świadczenia zawiadomiła organ rentowy o zajściu okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, a mimo to świadczenia były jej nadal wypłacane, w pozostałych zaś wypadkach - za okres dłuższy niż 3 lata, z zastrzeżeniem ust. 5 (ust.4).

Organ rentowy może odstąpić od żądania zwrotu kwot nienależnie pobranych świadczeń w całości lub w części, zmniejszyć wysokość potrąceń, ustaloną zgodnie z art. 140 ust. 4 pkt 1, lub zawiesić dokonywanie tych potrąceń na okres nie dłuższy niż 12 miesięcy, jeżeli zachodzą szczególnie uzasadnione okoliczności (ust. 6).

Zgodnie z art. 84 ust 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2016 r., poz. 963 – j.t. ze zm.) osoba, która pobrała nienależne świadczenie z ubezpieczeń społecznych, jest obowiązana do jego zwrotu, wraz z odsetkami, w wysokości i na zasadach określonych przepisami prawa cywilnego, z uwzględnieniem ust. 11.

W myśl ust. 11 powołanego przepisu jeżeli osoba pobierająca świadczenia zawiadomiła organ wypłacający te świadczenia o zajściu okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczeń albo wstrzymanie ich wypłaty, a mimo to świadczenia były nadal wypłacane, kwoty nienależnie pobranych świadczeń z ubezpieczeń społecznych podlegają zwrotowi bez odsetek.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 lutego 2013 r. wyjaśnił, że z art. 68 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach wynika, iż „prawo do renty rodzinnej dla dzieci, które ukończyły 16 lat życia, z zastrzeżeniem „do ukończenia nauki w szkole” (pkt 2), jest wyjątkiem od zasady przysługiwania tego prawa wszystkim dzieciom, które nie skończyły jeszcze 16 roku życia (pkt 1). To zaś oznacza konieczność dokonania wykładni użytego w art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy zwrotu „do ukończenia nauki w szkole” w ten sposób, że przepisem tym nie jest objęty przypadek „nauki w szkole”, sprowadzający się wyłącznie do formalnego legitymowania się statusem ucznia, jeżeli ubezpieczona nie wykonuje

faktycznie obowiązków objętych programem nauczania, tym bardziej, gdy podejmuje pracę zarobkową w pełnym wymiarze, dysponując własnym źródłem utrzymania.” (sprawa I UK 471/12).

Spór w niniejszej sprawie sprowadzał się do ustalenia czy wypłacona renta rodzinna w okresie od 1 stycznia 2015 roku do dnia 31 sierpnia 2015 roku była świadczeniami nienależnie pobranym przez M. G..

Z przeprowadzonego postępowania dowodowego wynika, że wnioskodawczyni z dniem 2 grudnia 2014 roku została wykreślona z listy uczniów, z uwagi na to, że była nieobecna w szkole oraz ukończyła 18 lat. Nieobecność zaś ta była spowodowana tym, że ubezpieczona była w ciąży. W dniu (...) urodziła syna i nie kontynuowała nauki. Była przekonana, że przysługuje jej urlop macierzyński. Ponadto z uwagi na fakt wiek dziecka i rozpoznane schorzenia dziecko wymagało intensywnej opieki ze strony wnioskodawczyni. Przy czym ciężar ten spadł na odwołującą się, ponieważ ojciec dziecka nie pomaga wnioskodawczyni. Z kolei w dniu 15 lipca 2015 roku złożyła dokumenty do Gimnazjum dla Dorosłych i obecnie kontynuuje naukę. W ocenie Sądu w tej sytuacji świadczenie za ww okres nie powinno być uznane za nienależnie pobrane.

Jak wyjaśniał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 24 listopada 2004 r. (sygn. I UK 3/04, OSNP 2005/8/116) renta rodzinna przysługuje dziecku uczącemu się w szkole, także w okresach przerw w nauce, niezależnie od tego, czy formalnie zachowało ono status ucznia. Stwierdził, że nie budzi wątpliwości stwierdzenie, że ukończenie nauki w szkole jest efektem, co do zasady, pobierania nauki, co wiąże się na ogół z uczęszczaniem do szkoły, a zatem z byciem uczniem. Za kontynuowanie nauki uznaje się przeto trafnie, niektóre przerwy w faktycznym jej pobieraniu. W odniesieniu do nauki w szkołach wyższych za czas jej kontynuowania uznano okres urlopu dziekańskiego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2000 r., II UKN 739/99, OSNAPiUS 2002 Nr 9, poz. 215). W stosunku do uczniów szkół średnich nie stanowi przerwy w pobieraniu nauki "urlop zdrowotny" (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 25 kwietnia 1992 r., III AUr 192/92, OSA 1992 Nr 10, poz. 53). Ukończenie nauki następuje najczęściej poprzez wypełnienie przez ucznia wymagań programowych, czego potwierdzeniem jest świadectwo ukończenia szkoły. Może być ono wszakże rezultatem innych także okoliczności (zdarzeń) niż uzyskanie świadectwa ukończenia szkoły. Na gruncie art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy przez ukończenie nauki w szkole należy rozumieć również jej zaprzestanie, np. przez skreślenie z listy uczniów. Definitywne (ostateczne) skreślenie z listy uczniów powoduje w zakresie prawa do renty rodzinnej taki sam skutek, jaki wynika z ukończenia nauki potwierdzonego świadectwem szkolnym. Powstaje jednak problem, czy przerwa w edukacji wynikająca ze skreślenia z listy uczniów i ponownego przyjęcia w ich poczet (przerwa formalna) powinna być traktowana inaczej niż przerwa faktyczna (urlopy). Zwłaszcza wtedy, gdy są one spowodowane i uzasadnione takimi samymi lub podobnymi, zbliżonymi rodzajowo, okolicznościami o charakterze obiektywnym (np. stanem zdrowia utrudniającym lub uniemożliwiającym naukę). W ustawie z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (tekst jedn.: Dz. U. z 1996 r. Nr 67, poz. 329 z późn. zm.) nie przewidziano instytucji urlopu zdrowotnego. Stan zdrowia uczniów objętych obowiązkiem szkolnym, tj. w wieku do ukończenia 18 roku życia (art. 15 ustawy o systemie oświaty), nie może stanowić przyczyny skreślenia z listy uczniów. Uzasadnia jedynie zmianę szkoły (art. 39 ust. 2a tejże ustawy) bądź objęcie kształceniem specjalnym lub indywidualnym nauczaniem (art. 71b ust. 1 i 2). Gdyby trudności w nauce spowodowane wyłącznie stanem zdrowia ucznia stanowiły jedyną przyczynę przerw w kontynuowaniu przez niego nauki w rezultacie skreślenia z listy uczniów, przerwy te, ze względów aksjologicznych i funkcjonalnych, należałoby na gruncie art. 68 ust. 2 pkt 2 ustawy zrównać w skutkach z przerwami faktycznymi wynikającymi z udzielenia uczniowi "urlopu zdrowotnego". W sferze wartości nie ma zasadniczej różnicy (jeżeli w ogóle jest) między przerwami spowodowanymi stanem zdrowia ucznia - faktyczną i formalną - w uczęszczaniu do szkoły (pobieraniu nauki czy też, jak się najczęściej mówi i pisze - jej kontynuowaniu). Renta rodzinna pełni wszak głównie funkcję alimentarną. Jej celem podstawowym jest dostarczenie środków utrzymania tym dzieciom, które, ze względu na wiek, stan zdrowia lub kształcenie się, nie mają możliwości pozyskiwania tychże środków własną pracą (działalnością zarobkową). Stanowi pieniężną rekompensatę utraty, przede wszystkim, ale nie tylko ekonomicznego, wsparcia ze strony zmarłego rodzica (innej osoby, na której ciążył obowiązek alimentacyjny wobec dziecka). Dlatego też przysługuje każdemu dziecku uczącemu się w szkole, także w okresach przerw w nauce, i to niezależnie od tego czy formalnie zachowało ono status ucznia.

Powyższe stanowisko Sądu Najwyższego należy w pełni podzielić. Odnosi się ono również do sytuacji zastanej w niniejszej sprawie. Wnioskodawczyni w związku z ciężką a później z urodzeniem dziecka była zmuszona zrezygnować z nauki w szkole, aby zająć się synem. Cały ciężar wychowania spadł na wnioskodawczynię, ponieważ mieszka sama, zaś ojciec dziecka nie uczestniczy w tym procesie. Jedynie w razie potrzeby korzysta z pomocy mamy lub koleżanek. Jednak obowiązki te sprawiły zwłaszcza na początkowym etapie gdzie dziecko wymagało dodatkowo jeszcze stałej opieki medycznej z uwagi na schorzenia skórne, że nie była w stanie podjąć nauki. Dopiero od dnia 1 września 2015 roku ponownie rozpoczęła uczęszczać do szkoły i obecnie uczy się w G. dla Dorosłych w Ł.. Niewątpliwie odwołująca się nie powinna ponosić ujemnych konsekwencji związanych z zaistniałą sytuacją. M. G. we wrześniu 2015 roku była już uczniem w nowej szkole. Nie zaszyły zatem okoliczności powodujące pozbawienie jej prawa do renty rodzinnej, a tym samym świadczenie rentowe wypłacone ubezpieczonej nie może zostać uznane nienależnie pobrane.

Ponadto zdaniem Sądu Okręgowego wnioskodawczyni nie można przypisać winy w niepowiadomieniu organu rentowego o formalnych przerwie w nauce. Stwierdzenie to należy odnieść także do oceny prawidłowości pouczenia jej o warunkach nabycia prawa do renty rodzinnej i zasadach jej wypłaty. Pouczenie kierowane jest do różnych świadczeniobiorców, w różnym wieku, o różnym stopniu sprawności fizycznej i psychicznej, zróżnicowanym poziomie rozwoju intelektualnego, niejednakowych zdolnościach percepcyjnych. Powinno być, co wydaje się oczywiste, zrozumiałe dla adresata. Ocena czy ubezpieczony został prawidłowo pouczony wymaga zatem pewnej indywidualizacji. Przede wszystkim powinno ono być jasne pod względem językowym, czytelne redakcyjnie i przejrzyste konstrukcyjnie. Czytelne redakcyjnie i przejrzyste konstrukcyjnie jest wtedy, gdy dotyczy tylko świadczenia przyznanego i wypłacanego ubezpieczonemu, nie zaś wszelkich, jakie mogą przysługiwać z ubezpieczenia społecznego. Nie można bez zastrzeżeń uznać, że decyzja przyznająca rentę rodzinną dla wnioskodawczyni, jak również decyzje późniejsze, zawierają prawidłowe pouczenie o braku prawa do pobierania świadczenia. Sporządzone drobnym drukiem, w kilkunastu rozbudowanych punktach odnoszących się nie tylko do renty rodzinnej, ale także do innych świadczeń, pozostawiają wiele do życzenia pod względem jasności.

Prawidłowe pouczenie ma decydujące znaczenie dla ustalenia obowiązku zwrotu świadczenia nienależnie pobranego. Sąd Okręgowy podziela pogląd prawny wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 11 września 1996 r., III AUr 105/96 (OSA 1997 nr 7-8, poz. 21), że pojęcie nienależnego świadczenia w prawie ubezpieczenia społecznego definiowane jest "z punktu widzenia osoby, która je pobrała". Dla ustalenia zatem obowiązku zwrotu wymagane są świadomość i premedytacja ubezpieczonego co do tego, że pobrał świadczenie bezprawnie. Obowiązek zwrotu świadczenia wypłaconego i pobranego bez podstawy prawnej obciąża więc tego, kto przyjął je "w zły wiarę, wiedząc, że mu się nie należy".

Jak wynika z niniejszej sprawy wnioskodawczyni jest osobą bardzo młodą, mieszka sama, uczy się i samodzielnie zajmuje się chorym dzieckiem. Brak wykształcenia oraz doświadczenia życiowego związany z młodym wiekiem wnioskodawczyni, a także potrzeba skupienia się na opiece nad chorym dzieckiem oraz pogodzenia nauki z obowiązkami rodzicielskimi a w konsekwencji potrzeba dostosowania się do zupełnie nowej sytuacji życiowej oraz ogólna nieporadność życiowa ubezpieczonej stanowią okoliczności potwierdzające, iż nie miała świadomości, iż pobrane świadczenie za sporny okres było nienależnym.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy, na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że nie zobowiązał M. G. do zwrotu renty rodzinnej za okres od 1 stycznia do 31 sierpnia 2015 roku wraz z odsetkami, o czym orzeczono w punkcie 1 sentencji wyroku.

Z uwagi na to, że stroną powodową, która wygrała sprawę reprezentował pełnomocnik z wyboru, Sąd Okręgowy zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Ł. w Z. (...) na rzecz (...) kwotę 590 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w tym za postępowanie zażaleniowe zgodnie z treścią art. 98 k.p.c. i § 10 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2015 roku, poz. 1800 ze zm.) zaś postępowanie przed Sądem Okręgowym w Łodzi zgodnie z treścią art. 98 k.p.c.

i § 9 ust 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2015 roku, poz. 1800 ze zm.).

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku z uzasadnieniem doęczyć pñomocnikowi ZUS z aktami rentowymi.

18 XII 2017 roku.

E.W.